Przyszły wielki nauczyciel ludzkości

Cudowny doradca

> Przez wielkie zmiłowanie Boga naszego, dzięki któremu nawiedzi nas światłość z wysokości, by objawić się tym, którzy są w ciemności i siedzą w mrokach śmierci, aby skierować nogi nasze na drogę pokoju – Łuk. 1:78-79.

Cudowny. Co za wspaniały wyraz radości, inspirującej rozkoszy, zadowolenia i zachwytu. Kiedy naprawdę widzimy Jezusa, rozumiemy jak cudowne może być to „cudowne”. On nie tylko był wyraźnym obrazem Ojca Niebieskiego – ale był „oczkiem w głowie” Ojca! Jezus był nie tylko rozkoszą i radością Boga – ale kiedy poznajemy Go przez biblijne świadectwo, Jezus staje się również naszą inspirującą rozkoszą i radością, a w końcu także i świata.

Jak cudownie, że Jezus, kierowany wzrokiem Ojca, dobrowolnie podporządkował się kierunkowi, o którym wiedział, że Ojciec chce, aby go obrał – pozostawiając bogactwo chwały niebieskiej, aby podporządkować się ludzkiemu doświadczeniu (Jan 17:5). Nasz wspaniały Zbawiciel poddał się smrodowi przykrych zapachów, pozwolił aby otoczyły Go straszne choroby, niedola i ból człowieka. Współczuł z ich bólem gdy przebywał wśród nieczystych, nieświadomych, niesprawiedliwych i pogrążonych w grzechu ludzi. Jezus nauczył się płakać ze współczucia, kiedy z bliska, osobiście doświadczył śmierci swojego drogiego przyjaciela Łazarza – i zobaczył smutne skutki dla jego ukochanych.

Nabycie tego ludzkiego doświadczenia dało Jezusowi kwalifikacje, by pewnego dnia stał się wielkim doradcą świata. Jezus użyje tego doświadczenia, by poprowadzić ludzkość, wskazując im kierunek i udzielając wskazówek, ponieważ czuje ich położenie i lepiej rozumie ich walkę o przemianę w Jego ziemskim Królestwie.

Jezus był cudowną Światłością Świata pośrodku mrocznego świata skażonego wirusem grzechu i ciemności szerzonej przez przeciwnika – boga tego świata. Jednakże, światło prawdy Jezusa i jego odbicie osobowości i zasad Ojca, były dla niektórych oślepiające. Ciemność nienawidziła światła, ponieważ światło przyniosło wyrok, poczucie winy i utratę władzy dla przywództwa i mądrości tego świata (Kol. 1:17-19). Nic dziwnego, że przywódcy tego świata, zwłaszcza ci, którzy rzekomo reprezentowali Jahwe, odszukali i zabili najwspanialszego człowieka, jaki kiedykolwiek chodził po powierzchni Ziemi. Żadna inna postać w historii ludzkości nigdy nie wywarła takiego wpływu na społeczność światową. On był żywotem i światłem ludzi (Jan 1:4).

W królestwie Chrystusa, będzie on światłem ludzkości na jeszcze większą skalę; słońcem, które będzie niosło „uzdrowienie w swoich skrzydłach”. On uzdrowi ludzkość z licznych plam choroby, cierpienia, bólu i śmierci, które zostały wywołane przez doświadczenie ludzkości z grzechem. Promieniujące światło prawdy, Bożej prawdy, oświeci ziemię, co usunie wszelką ignorancję, błędną informację i przeinaczenie, do którego dążył Szatan i jego słudzy. Znajomość Chrystusa pokryje ziemię, tak jak wody wypełniają morze. Jezus i jego Oblubienica będą wspólnie wychowywać, doradzać i prowadzić ludzkość ku Bożym prawom sprawiedliwości i miłości (Mal. 4:2, Obj. 20:1-3, 21:4, Jan 1:4, Hab. 2:14, Izaj. 1:26, Jer. 31: 33-34).

„Co wy myślicie o Jezusie?” Odpowiedź, którą ktoś napisał, brzmiała: „Jezus odpowiada na potrzeby ludzi wszystkich warstw i stanów. Na przykład, dla artysty wszystko w nim jest rozkoszne. Dla architekta to on jest głównym kamieniem węgielnym. Dla astronoma Jezus jest Słońcem sprawiedliwych, a dla piekarza jest chlebem żywym. Dla budowniczego jest pewnym fundamentem, dla cieśli jest drzwiami, a dla lekarza jest „wielkim lekarzem”. Dla geologa Jezus jest opoką wieków. Dla jubilera jest perłą wielkiej ceny, a dla dziennikarza prasowego dobrą nowiną o wielkiej radości”.

Dla nas, Chrześcijan, jest on naszym wszystkim – naszym bohaterem, sprawcą i dokończycielem naszej wiary, naszym przyszłym Oblubieńcem i naszym Orędownikiem u Ojca Niebieskiego. Podobnie Chrystus będzie wszystkim dla świata. Każda potrzeba będzie w pełni zaspokojona: umysłowo, moralnie, fizycznie i z szacunkiem. Pod Jego nauczaniem świat przyjdzie miłować sprawiedliwość, nienawidzić nieprawość i odnaleźć wszystko, a nawet więcej niż stracili w wyniku grzechu Adama. Ludzkość zdobędzie w Królestwie pełnię życia.

Wszystkie tytuły zawarte w Księdze Izajasza 9:6, które Jezus nabył, były uzależnione od tego, czy przyjdzie on na Ziemię, aby stanowić odpowiednią ceną za Adama, którego nieposłuszeństwo pogrążyło ludzkość w utracie praw do życia, chorobie i śmierci. Wszystko, co przyszło na Jezusa jako przyszłego doradcę ludzkości, przyszło na Niego z powodu tej odkupieńczej pracy podczas Jego pierwszego przyjścia – Jego ofiary okupu. Ta cudowna ofiara, złożona w Jordanie i odważnie zakończona na Kalwarii, jest podstawą prawną zarówno przyp-

isanego usprawiedliwienia Chrześcijanina podczas Wieku Ewangelii, jak i okupowego dzieła i przywilejów okupu, które okażą się w Wieku Mesjańskim. Tak, dwa najważniejsze okresy w historii człowieka to pierwsze i drugie przyjście naszego Pana – i cudowne efekty okupu, jak również restytucji.

Jak wspaniały był zatem Jezus? Jezus wzorował się na boskim charakterze i był odbiciem samego Boga. „Kto mnie widział, widział Ojca” (Jan 14:9). Jezus ukazał nam cudowny obraz pięknego charakteru Bożego. Przyjrzyjmy się zapisom Pisma Świętego będącym odbiciem niektórych cech charakteru Jezusa.

Jezus odważnie mówił prawdę. Kochał sprawiedliwość, a nienawidził nieprawości. Był współczujący i miłosierny. Jezus był odważny, bezinteresowny i całkowicie pokorny. Nasz czuły Mistrz okazał przebaczenie i był wrażliwy na uczucia ludzi. Nie wtrącał się w sprawy innych i miał wielką samokontrolę. Jezus był wyrozumiały wobec ludzkich dziwactw, ale mocno reagował na obłudników. Jezus był pełen boskiej miłości, ze wszystkimi jej pięknymi przejawami. Jak ciepło promieniowała jego miłość na wszystkich, z którymi się zetknął i którzy mogli to ciepło docenić (1 Kor. 13).

Jakże cudownie Pismo Święte przedstawia wspaniałą osobowość Jezusa! Jakże podziwiamy i uwielbiamy Jezusa w każdej cząstce naszego jestestwa. Jakże cudownie będzie, gdy cały świat ludzkości przyjdzie docenić i prawdziwie podziwiać Króla Królów i Pana Panów w chwalebnej fazie Jego ziemskiego Królestwa. Słowo „cudowny” w języku hebrajskim podaje myśl o cudzie – cudownej rzeczy. Czyż nie będzie to jak cud, gdy wzbudzona ludzkość uświadomi sobie rozmiar i piękno tej cudownej rzeczy, która wówczas miała miejsce na ziemi? Wszystko z powodu niezgłębionej głębi miłości – mądrego, kochającego Ojca i bardzo ukochanego Syna.

Jezus będzie też cudownym doradcą. Doradca to ktoś, kto służy radą, rozwiązuje problemy i prowadzi innych do celu. A kto mógłby być lepszym doradcą niż Chrystus Jezus i ci, których zaprosił, aby upodabniali się do jego postaci? Jeśli z powodzeniem podporządkują się oni woli Bożej i rozwiną w sobie taki zmysł i charakter, jak miał Chrystus, zostaną wskrzeszeni z martwych do chwały i stanu Boskiej natury (2 Piotra 1:4). „Chrystus w was, nadzieja chwały” (Kol. 1:27). Jakże wspaniałym doradcą będzie Chrystus i jego Oblubienica, zaangażowani w służbę pojednania w ziemskim królestwie Chrystusa (2 Kor. 5:18, Efez. 5:32, Abd. 1:21).

Czego ten boski doradca, Głowa i Ciało, będzie nauczał wzbudzoną ludzkość? (Jan 5:28-29). Będzie nauczał dwóch wielkich przykazań, które Jezus dał w Ewangelii Mateusza 22:37-38, a mianowicie: „Będziesz miłował Pana, Boga swego, z całego serca swego i z całej duszy swojej, i z całej myśli swojej (…) A drugie podobne temu: Będziesz miłował bliźniego swego jak siebie samego”. W tym procesie nauczania, ludzkość nauczy się przebaczać sobie nawzajem, nie żywić urazy i nie odczuwać gniewu czy gorzkości wobec innych ludzi. Nauczy się nie być samolubnym lub pysznym, nie mieć złości wobec nikogo, nie mówić źle o innych ludziach. Ten cudowny doradca nauczy ich, jak ważne jest współczucie dla siebie nawzajem, jak być odzianym w pokorę i jak zachować łagodność. Ludzkość nauczy się zasad prawdy i sprawiedliwości w Królestwie Chrystusowym. Wymagane jednak będzie posłuszeństwo Bożym zasadom, a posłuszeństwo to zostanie poddane próbie w tym celu, by ludzkość mogła uzyskać życie wieczne (Dz. 3:22-23, Obj. 20:7-9).

Cudowny doradca, Głowa i Ciało, będzie rządził tym ziemskim Królestwem poprzez książąt zwanych „Starożytnymi Świętymi”. Te postaci ze Starego Testamentu zostaną obudzone ze stanu śmierci i będą przekazywać nauki i prawa Pana ze stolicy świata – Jerozolimy (Izaj. 2:3, Mich. 4:2). Ten cudowny doradca, Chrystus, pośrednik Nowego Przymierza (Jer. 31:31-34, Hebr. 9:11-28, Hebr. 8:8-12) będzie doradzał, przewodził i prowadził przywróconą ludzkość w kierunku uniwersalnych praw sprawiedliwości i miłości, które muszą zapanować, aby pokój, miłość i dobrobyt ogarnęły całe stworzenie. Będą uczyć i szkolić ludzkość, aby mogła ona uwewnętrznić wspaniały charakter Jezusa; tak, aby w pełni osiągnąć harmonię, czyli pojednanie z Ojcem Niebieskim – i w konsekwencji otrzymać życie wieczne. Jezus przekształca swój Kościół, a następnie wraz z Nim, Kościół przekształci świat. Doskonałe życie Jezusa może wskrzesić całą ludzkość z martwych, ale On potrzebuje wszystkich doświadczeń Swojej Oblubienicy, 144.000, aby utożsamić się ze wszystkimi licznymi zmaganiami, przed którymi stanęła ludzkość. W ten sposób Chrystus, Głowa i Ciało, będzie w pełni przygotowane do wypełnienia swojej misji – „zbawienia dusz” (1 Piotra 1:9).

Podsumowując, widzimy, że to jedno jedyne życie, Jezus Chrystus, jednorodzony Syn Boży, jest wspaniałym bohaterem dla ludzkości. Odważnie przyszedł na Ziemię, zniósł tyle sprzeciwu ze strony grzeszników, był wzgardzony i odrzucony przez ludzi. Złożył chwalebną ofiarę okupu, która zbawi cały świat od wiecznej śmierci. To ramię Jahwe, wyraźny obraz Boga, było z Ojcem zanim została stworzona ziemia. On uczynił człowieka, a następnie umarł dla jego odkupienia. Jezus Chrystus nie tylko kupił rodzaj ludzki swoją drogocenną krwią, ale w cudowny sposób przemieni ludzkość swym nauczaniem w swoim ziemskim Królestwie, aby stała się ona podobna do Niego, do najwyższej chwały Ojca (Kol. 1:16- 17).

Ta niewiarygodnie cudowna istota zaprosiła swoich naśladowców do panowania z Nim w tym tysiącletnim Królestwie, aby pomóc przywrócić ludzkości harmonię z

Bogiem Jahwe. On również zaprosił nas, abyśmy resztę wieczności spędzili w Jego boskim domu, jako boska rodzina samego Boga. Porozmawiajmy o tym, co wspaniałe. Co cudowniejszego może się wydarzyć? Jeśli postaramy się, aby uczynić nasze powołanie i wybranie pewnymi, być może po prostu się dowiemy! (Obj. 2:17).

Larry McClellan